

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień) Telefon
między miast 36-00 (czynny cały dzień)

Piątek, dnia 19 grudnia 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Społdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 345

Tito w Bukareszcie



Europa
połudn.-wschodn.
jednoczy się

BUKARESZT (obsł. wł.) Do Bukaresztu przybył na czele jugosłowiańskiej delegacji rządowej, marsz. Tito. Celem wizyty jest zawarcie rumuńsko-jugosłowiańskiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, na wzór układow zawartych z Bułgarią i Węgrami.

Zderzenie samolotów

NOWY JORK (obsł. wł.) Nad lotniskiem Norfolk w stanie Virginia zderzyły się dwa wojskowe samoloty amerykańskie. W katastrofie 7 ludzi poniosło śmierć.

Dulles zapowiada „Trizonię”

LONDYN (PAP) Doradca Marshalla Dulles, oświadczył, że sprawa połączenia strefy francuskiej z anglosaskimi strefami okupacyjnymi jest aktualna i możliwa do przeprowadzenia.

Zast. ministrów obradują nad traktem pokojowym Austrii

LONDYN (obsł. wł.) Zastępcy ministrów spraw zagr. rozpoczęli wczoraj obrady nad traktatem pokojowym dla Austrii, przy czym na porządku dziennym znalazła się sprawa własności niemieckiej w Austrii.

Wilki napadają na ludzi

LUBLIN (PAP) Według danych nadleśnictwa państwowego w Świdnicy w okolicznych lasach podubelskich ukazały się wilki, które wyrządzają poważne szkody w osiedlach ludzkich. W lesie świdnickim znaleziono szkielet mężczyzny obgryziony przez wilki.

Sprawa odmowy wydania Polsce przestępców wojennych będzie przedstawiona KOMISJI ONZ

Cyniczne wykrety władz anglosaskich

LONDYN (PAP) Delegat polski przy komisji ONZ do badania zbrodni wojennych — dr Muszkat zwrócił się na mocy instrukcji rządu RP do przewodniczącego tej komisji — lorda Wright of Durley z prośbą zwolnienia możliwie w najszybszym terminie plenarnej sesji komisji.

Sesja miała by rozpatrzyć sprawę wydania Polsce przestępców wojennych, znajdujących się na terenie anglosaskich stref okupacyjnych w Niemczech i Austrii.

Memorandum podkreśla, że anglosaskie władze okupacyjne odmawiają przekazania w ręce władz polskich notorycznych zbrodniarzy wojennych, których nazwiska figurują na listach sporządzonych przez komisję ONZ.

W memorandum wymienione szeregi nazwisk niemieckich zbrodniarzy. I tak np. główna kwatera wojsk amerykańskich w Austrii odmawia wydania Józefa Muehlmanna, odpowiedzialnego za ograbienie Zamku Królewskiego w Warszawie. Jako motyw tego stanowiska podano fakt, że zrabowanie skarbow sztuki i kultury nie stanowi przestępstwa wojennego. Ukraiński zbrodniarz wojenny nazwiskiem Worobkiewicz, który zamordował setki ludzi w Polsce, został zwolniony z aresztu. Zwolnienie to tłumaczy się tym, że materiał dowodowy przeciwko Worobkiewiczowi nie może być uważany za obiektywny i bezstronny, ponieważ został przedstawiony przez wysiedleńców żydowskiego pochodzenia. Na żadnej z amerykańskich list przestępców wojennych nie figuruje nazwisko Waltera Toebbensa, odpowiedzialnego za rzeź w getcie warszawskim Toebbens zbiegł w czasie transportu.

Jeszcze bardziej rażący jest wypadek niejakiego Bohuna, który do-

puścił się szeregu morderstw w Polsce. Jak stwierdziła polska misja, Bohun brał w Heidelbergu udział w oficjalnych badaniach, do-

ciąg dalszy na str. 2-giej.

Memorandum
POLSKI
o zwolnienie plenarnej sesji Komisji ONZ do badania zbrodni wojennych

Rozruchy w Kalkucie

KALKUTA (obsł. wł.) W Kalkucie wybuchły rozruchy w związku z nieprzybyciem premiera Pandit Nehru który wygłosić miał przemówienie do zgromadzonych mas. W zajęciach około 130 osób odniosło rany.

Włochy nie zatopią swych łodzi podwodnych

RZYM (PAP) Min. spraw zagr. podało do wiadomości, iż rządy Wielkiej Czwórki zgodziły się na uchylene art. 58 c. włoskiego traktatu pokojowego, na mocy którego Włochy zobowiązane były w ciągu 3 miesięcy od chwili wejścia w życie traktatu pokojowego zatopić wszystkie

swe łodzie podwodne. Data zatopienia łodzi upływa 16 bm o północy. Ambasador radziecki w nocy wręczony rządowi włoskiemu podkreślił, że stanowisko ZSRR w sprawie łodzi podwodnych nie oznacza bynajmniej jego zasadniczej zgody na rewizje traktatu pokojowego.

Zakończenie Kongresu PPS we Wrocławiu Premier Cyrankiewicz gen. sekretarzem PPS

Rezolucja w związku z zerwaniem konferencji

WROCLAW (PR) Na zakończenie 27-go Kongresu PPS odbyła się wczoraj o godz. 13.30 we Wrocławiu wielka manifestacja zbiorowa, na której przemówienia wygłosili premier Cyrankiewicz i wiceprem. Gomułka. W ostatnim dniu obrad Kongres uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że przez

załamanie się konferencji londyńskiej sprawa utrwalenia pokoju i stabilizacji stosunków światowych uległa odroczeniu. Kongres apeluje do wszystkich partii, do światowej Federacji Zw. Zaw. oraz do wszystkich ludzi dobrej woli, aby przeciwstawili się próbom stworzenia nowego Monacium i wzywa do zjednoczenia się w walce o demokrację, pokój i postęp społeczny. Następnie Kongres przyjął uchwałę, zobowiązującą wszystkie organa partyjne do jak najściślejszego przestrzegania i wykonywania umowy zawartej między CKW PPS i KW PPR o jednolitym froncie. Kongres wybrał jednogłośnie premiera Cyrankiewicza generalnym sekretarzem CKW PPS.

Strajk generalny na Sycylii

RZYM (obsł. wł.) Na Sycylii wybuchł strajk generalny. Pracownicy przedstawili żądania podwyżki płac.

Próbna „obrona Aten”

ATENY (PR) W Atenach ogłoszono znów 2 wyroki śmierci na czonków Eam Równocześnie donoszą, że pod Atenami odbywają się ćwiczenia wojsk rządowych Plan tych ćwiczeń polega na obronie Aten. W manewrach tych bierze również udział policja grecka.

Proces warszawski

Toczący się od prawie dwu tygodni przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie proces Kwiecińskiego, Marszewskiego, Lipińskiego i towarzyszy dobiega końca.

Opinia publiczna z nieślabącym zainteresowaniem śledzi przebieg tego procesu, który należy uznać za ukoronowanie wszystkich dotychczasowych procesów tego typu, w których na ławie oskarżonych zasiadali burzyciele iadu wewnętrznej naszej Ojczyzny, sprzyśnięci wrogowie nowego ustroju Polski i zdrajcy narodu, którzy zaślepienie i chęć obrony swoich egoistycznych interesów za prowadziły na manowce zbrodni wysługiwania się obcym agenturam kosztem najżywoźniejszych interesów narodu.

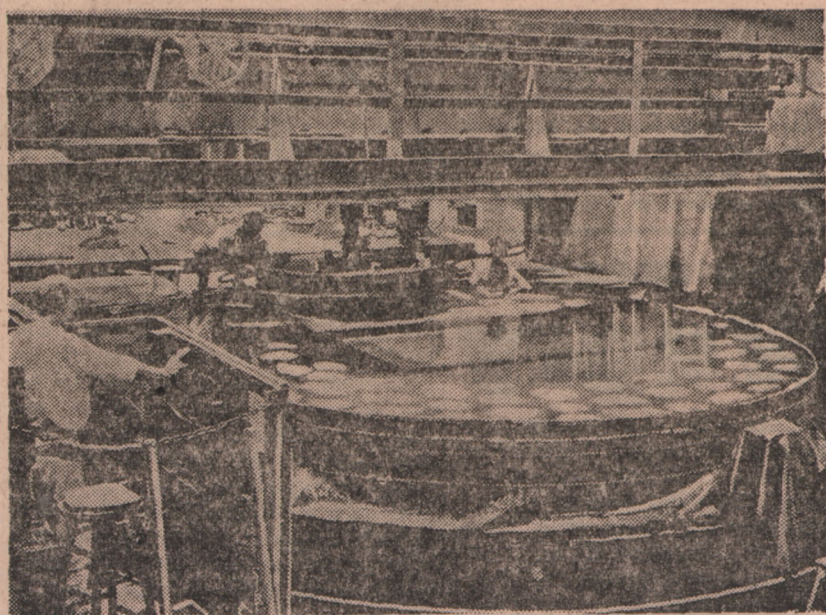
Proces Kwiecińskiego i towarzyszy jest dlatego najważniejszym ze wszystkich dotychczasowych procesów politycznych, że na ławie podsądnych zasiadli główni inspiratorzy całej zbrodniczej działalności podziemia, wymierzonej przeciwko Polsce Ludowej. Oni to, jako mandatariusze pewnych partii politycznych, działających w Polsce przedwrześniowej, korzystali z pewnego kredytu formalnego, jakie im dawali ich stanowiska i organizowali podziemie, oni podsycaли nienawiść dołów społecznych do Rządu Rzeczypospolitej, oni wydawali rozkazy sabotażu doniosłych reform społecznych i gospodarczych, oni uzbrajali bojówkę do walk bratobójczych, oni wysługiwali się obcym agenturam w Polsce i za judaszowe srebrniki prowadzili robotę przeciwko własnemu państwu. Ci, którzy wykonywali ich polecenia, byli tylko ślepych narzędziem; sprawcami bezpośrednimi dokonanych zbrodni są oni, oni — przywódcy formalni, oni — agenci obcych sił i interesów. Dlatego też na nich spada i spaść musi główny ciężar odpowiedzialności za wszystkie w Polsce dokonane zbrodnie polityczne, za ferment i anarchię, jaką usiłowali bezskutecznie zaszczepić w społeczeństwie i organizować je do walki przeciwko własnemu państwu.

Jest jedno zagadnienie, które z racji tego procesu trzeba specjalnie podkreślić. Na ławie oskarżonych w tym procesie zasiadli formalni przywódcy różnych przedwojennych kierunków politycznych, które wzajemnie się zwalczały i zdawały się wzajemnie wykluczać. Tak np. było ze Stronnictwem Narodowym i sanacją. Stronnictwo Narodowe cieszyło się dużym zaufaniem i poparciem opinii własnej z powodu swej nieugiętej postawy wobec rządów sanacji, którą naród słusznie uważał za grabarza Polski. Tę swoją postawę Stronnictwo Narodowe zatraciło już przed wojną, uprawiając po cichu iliry ze swoim „śmiertelnym” wrogiem, zaś w czasie wojny, na emigracji — poza nielicznymi jednostkami, które oparły się tym tendencjom — zawarło wyraźny sojusz z sanacją, by w wyzwolonej Polsce Ludowej — jak to widzimy z procesu Kwiecińskiego — doprowadzić do jednolitego sprzyśnięcia się w podziemi przeciwko nowemu państwu. Jest to obraz bolesny i odstrasający, a świadczy

Największy teleskop świata

W 1935 r. kalifornijskie zakłady optyczne wykonały dla obserwatorium Palomar Mountain Observatory w San Diego, Kalifornia — olbrzymią soczewkę dla teleskopu. Średnica tej soczewki wynosi 480 cm. W 1936 r. soczewka oddana została do ostatecznego uformowania i oszlifowania. Prace te trwały przez cały okres wojny i ukończone zostały dopiero 3. 10. 1947 r. Praca nad oszlifowaniem była niezwykle skomplikowana, precyzyjna i wymagała przygotowania specjalnych urządzeń technicznych. Tym tłumaczy się długi okres pracy. Waga soczewki w stanie surowym wynosiła 20 ton, a w trakcie szlifowania odpadło 5,25 tony szkła. O precyzji wykonania świadczy, że szlifowano soczewkę z dokładnością do 1/100 milimetra.

Obecnie soczewka zostanie przewieziona do obserwatorium i zainstalowana w teleskopie. Wymagać to będzie znowu olbrzymiej i skomplikowanej pracy, zarówno w czasie transportu jak i w czasie zakładania soczewki u nasady teleskopu. Ukończenie tych prac przewiduje się na początek przyszłego roku. Już więc za kilka miesięcy astronomowie uzbrojeni w tak potężne i dalekosiężne oko, pokuszą się o wydarzenie nowych tajemnic przestworzom.



Zdjęcie przedstawia fragment prac nad szlifowaniem soczewki.

on o całkowitej bezideowości tych, którzy, powołując się na idee i programy, w rzeczywistości mieli na myśli tylko swoje i swojej grupy przyziemne interesy, a deklamując wzniołe hasła, oszukiwali społeczeństwo.

Proces warszawski ujawnił bezobronę plany i cele tych ludzi i przekreślił ich raz na zawsze w oczach opinii. Wyrok sądowy będzie tylko formalnym przypieczętowaniem wyroku opinii.

Wykrety władz anglosaskich

Dokończenie ze strony 1-szej.
konywanych przy demobilizowaniu polskich kompanii wartowniczych w Niemczech. Bohun przyjmował wspólnie z amerykańskimi oficerami defiladę tych kompanii. Władze amerykańskie odmówiły aresztowania Bohuna, tłumacząc się tym, że nie znają miejsca jego pobytu.
W odniesieniu do brytyjskiej strefy okupacyjnej memorandum wymienia m.in. nazwiska 13 zbrodniarzy wojennych, których wydania władze brytyjskie odmówiły. Ponadto Anglicy nie zgodzili się na przekazanie władzom polskim 2 zbrodniarzy: Hoppego i Weissa, którzy są oskarżeni o wydawanie rozkazów rozstrzeliwania jeńców wojennych. Odmowę umotywowano tym, że tego rodzaju wypadki nie są przestępstwami wojennymi. W zakończeniu memorandum polskie przytacza znana sprawa Deringa, oskarżonego o przeprowadzanie operacji doświadczeń na więźniach w Oświęcimiu.

Ostatni dzień procesu katów Oświęcimia „Jesteśmy niewinni” wołają zbrodniarze

Ostatnie słowa 40 oskarżonych wywołują śmiech na sali sądowej

Kraków, w grudniu
Dwa ostatnie dni procesu przeciwko 40 członkom załogi obozu oświęcimskiego przeszły pod znakiem „ostatniego słowa” oskarżonych. Oświadczenia oskarżonych są tak charakterystyczne dla ich mentalności, że warto je szerzej przytoczyć.
Osk. Grabner przedstawia siebie jako ofiarę swego zawodu. Oskarżony utrzymuje naiwnie, że w obozie był zupełnym „laikiem” i sugeruje Trybunałowi swą rzekomą anormalność umysłową. Kiedy jednak Grabner usiłuje zrobić z siebie męczennika oświadcza, iż od roku 1938 był stale tylko prześladowany i więziony, na sali powstaje wrzawa oburzenia.

Osk. Aumeier twierdzi, że bieda i głód zaprowadziły go do partii hitlerowskiej. Chrapliwym głosem opowiada Trybunałowi, jak to po przejęciu władzy przez Hitlera do jego ukochanej partii wkręcili się „pasożyty”, z którymi miał często nieporozumienia. Aumeier opowiada dalej, że w czasie rewolty Röhma zastrzelono w jego obecności m. in. jego osobistego przyjaciela Vogla. Opowiadając o żelaznej dyscyplinie, do jakiej był zobowiązany, mówi, iż jego towarzyszy partyjnych zmuszano po popel-

nić zeznania świadków dot. jej osoby. „Praca moja była bardzo ciężka” — mówi z głębokim westchnieniem.

Osk. Muhsfeldt ma tupet oświadczyć, że nigdy nie zabił człowieka, ani nikogo żywcem nie palił.

Osk. Kirschner „gasmistrz” zapewnia, że nienawidzi kłamstwa i był zawsze uczciwym człowiekiem. Nigdy nie stracił uczuć ludzkich i jeżeli bił więźniów to dlatego, że „zasłużył” na to.

Osk. Koch prosi Trybunał przy śmiechu widowni o taki wyrok, któryby „nie przyniósł wstydu jego rodzinie”.

Osk. Zeufert rzekomo dopiero na sali sądowej dowiedział się o okropnościach w obozie.

Osk. Gehring w dwugodzinnym przemówieniu zaprzecza zeznaniom

świadków. Nikogo nie zastrzelił. Wszystkie jego zbrodnie albo przywdziały się świadkom, albo je ktoś inny popełnił, a on — ciężka ofiara pomylki — musi za to ponosić odpowiedzialność. Sala przyjmuje to wybuchem śmiechu.

Pozostali oskarżeni również uważają się za „niewinnych”. Do partii wstąpił tylko „dla chleba”. Osk. Brandt wszystkie swe przestępstwa tłumaczy złym stanem nerwów. Osk. Orłowska przyznaje, że była i wymyślała, gdyż posiada naturę impulsywną. Twierdzi przy tym, że więźniowie byli tak niekarni, że koniecznie trzeba było ich karać. Osk. Danz była więźniów tylko dlatego, aby ich uchronić od cięższych kar. Czynów swoich żałuje.

Na tym przewodniczący Trybunału zamknął rozprawę i zapowiedział ogłoszenie wyroku w dniu 22 bm.

Proces KWIECIŃSKIEGO i tow. Zeznania świadków potwierdzają winę oskarżonych

WARSZAWA (PAP) W dziesiątym dniu przewodu sądowego osk. Sędziak kontynuuje swe odpowiedzi na pytania prokuratora. Wynika z nich, że okręg biłostocki WIN utrzymywał bezpośrednią łączność radiową z dowództwem w Londynie. Wielu członków WIN-u, a nawet komendantów obwodów wstępował do PSL. Wszystkie dokumenty dot. współpracy WIN z Mikołajczykiem były skrupulatnie szyfrowane i znakowane literą „M”. Oskarżony pobierał wynagrodzenie za swą „pracę” w wysokości 20 złotych rubli miesięcznie. Osk. przyznaje również, że oddziały WIN usiłowały wstrzymać dowóz żywności do Biłogostoku.

Następnie Sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Świadek Naimska stwierdza, że dała osk. Marynowskiej memoriał do ONZ do przetłumaczenia oraz dwukrotnie bliżej jej nieznaną pakiet materiałów. Świadek Myśliński w czasie okupacji kierował referatem politycznym Wydziału Bezpieczeństwa w Delegaturze. Świadek otrzymał zlecenie oświetlenia działalności organizacji sanacyjnej. Konwent, którego członkiem był osk. Lipiński, obejmował czystych pisarzy, który zwalczali ostro osk. Sikorskiego, zwłaszcza za jego pakt z ZSRR. Pomiędzy konwentem a pomiędzy dowództwem AK istniała ścisła łączność. Świadczy o tym są fakty, że członkowie Konwentu Jarecki i osk. Lipiński byli aresztowani przez Niemców a następnie zwolnieni, przy czym chodziło o ten temat wersje, że Lipiński miał przy sobie dokumenty wybielające jego działalność w stosunku do Niemców. Jarecki zaś zwolniony został z Oświęcimia, aby przekazać pewne propozycje niemieckie.

Konwent miał duży wpływ na sztab AK i m. in. w początkach 1943 r. storpedował nawiązanie już rozmowy między Delegaturą a PPR.

Następnym świadkiem był Władysław Marek Zamojski, który przyznaje, że przekazał Marynowskiej pakiet otrzymany od Rostworowskiego.

Gruźlica jest klęską społeczną musimy ją wszyscy zwalczać

nieniu drobnych przewinień do samobójstwa. Wielkie poruszenie na sali budzi oświadczenie Aumeiera, że on tak jak Polacy wierzyli w odrodzenie Polski, wierzył niezbitnie w zwycięstwo Niemiec, uważając, że przyczyni się do tego zwycięstwa... pracą więźniów.
Osk. Mandel oświadcza rozbrajająco, że poraz pierwszy w swoim życiu stoi przed Sądem. Mandel usiłuje pod-

Na widowni politycznej

Co się dzieje w AUSTRII?

Sprawa traktatu pokojowego z Austrią, po odroczeniu konferencji londyńskiej, budzi również zrozumiałe zainteresowanie. Ma ona o tyle korzystniejsze szanse załatwienia, że zastępcy ministrów mocarstw zostali upoważnieni do dalszego jej dyskusowania, ale sam fakt zerwania konferencji londyńskiej wywołał duże poruszenie i zaniepokojenie w austriackich kołach politycznych.

Informowaliśmy w tych dniach o kryzysie rządowym w Austrii na tle projektu reformy finansowej. Projekt ten, uchwalony przez parlament, został ostatecznie zatwierdzony przez Radę Aliantów w Wiedniu i rząd przystąpił do jego realizacji. Jak wiadomo projekt polega na zmniejszeniu obiegu banknotów szylingowych o dwie trzecie. Praktycznie — wierzyciele otrzymują zamiast trzech starych szylingów — jednego nowego. Ostatniego dnia przed wymianą starych banknotów szylingowych

na nowe o innej wartości, dochodziło do tragicomicznych scen. Wierzyciele ukrywali się przed dłużnikami, lub starali się ich przekonać, aby nie płacili długów, podczas gdy dłużnicy biegali za wierzycielami i prosili ich, by zechcieli przyjąć pieniądze. Wszelki handel chwilowo ustał, a drobne znikły z obiegu. W tramwajach płaci się za przejazd znaczkami pocztowymi. Stan taki potrwa aż do Bożego Narodzenia. Ate.

M E C Z Grochów-Warta będzie powtórzony

POZNAŃ (G) W spotkaniu pięciocetnym Grochów — Warta przegranym jak wiadomo przez Wartę sędzią ringowy wyznaczony przez WS PZB p. Łakedrey ze Szczecina odmówił przyjazdu wyznaczając na zastępę p. Kubiaka.

Jeden z sędziów w walce Klimec-

ki — Archacki obliczył swoje punkty następująco: 20:20; 20:19; 19:20 zmieniając ostatnią rubrykę na 20:20. Natychmiast po meczu kierownictwo „Warty” złożyło protest co do wyniku walki Klimecki — Archacki na ręce delegata PZB p. Kołodziejczaka, który powołał komisję odwoławczą w skład której weszli pp. Rędownski, Plewicki i jako przewodniczący p. Kołodziejczak. Z góry przewidziano, że protest ten nie ma szans, gdyż do komisji weszło dwóch przedstawicieli warszawskich. Komisja pp rozpatrzeniu sprawy protestu odrzuciła głossem 2:1. „Warta” skierowała protest dalej tj. do Wydziału Sportowego PZB powołując się na paragraf 38 regulaminu PZB. W poniedziałek zebranie Wydz. Sportowego PZB po rozpatrzeniu protestu zmieniło decyzję spotkania Klimecki — Archacki weryfikując tym samym wynik Grochów — Warta na 8:8. Na skutek tej decyzji odbędzie się rewanżowe spotkanie w Poznaniu w dniu 21 bm.

Składy drużyn na mecz Polska-Węgry

POZNAŃ (G) Węgierski Zw. Bokserski nadesłał telegram, podając skład ekspedycji która przybędzie w dniu 27 bm. do Poznania. W skład ekspedycji wchodzi 11 pięciocetnych. Oto ich nazwiska: Forgara-si, Bogacs, Szumega, Vajda, Zahorski, Papp, Kapocsi, Michaluyi, Bednai, Marton i Bene. Kierownikiem ekspedycji jest prezes węgierskiego związku pięciocetny Dr Ferenc. Kpt. zw. PZB ustalił ostateczny skład reprezentacji polskiej, któ-

ry przedstawi się następująco: Gumowski, Bazarnik, Antkiewicz, Rademacher, Chychła, Kolczyński, Szymura, Klimecki. Drugie spotkanie reprezentacji węgierskiej odbędzie się w Warszawie 30 bm. z reprezentacją Polski Środkowej. Ustalono skład następujący: Tyczyński, Grzywocz, Czortek, Bibrzycki, Olejnik, Trzęsowski i Kotkowski. Sekundantem w obu wypadkach jest Feliks Stamm.

Świat i kuku wierzach

** PODPISANY został w Foreign Office przez ambasadorów USA Francji i Włoch w Londynie oraz ministra Bevina protokół, na mocy którego Włochy otrzymają część złota, zrabowanego przez Niemców w krajach okupowanych.

** W OSLO wznowiono proces przeciwko znanemu pisarzowi norweskiemu, 80-letniemu Knuthowi Ham-sunowi, oskarżonemu o przynależność do partii hitlerowskiej i propagowanie idei narodowo-socjalistycznych.

** SZWAJCARSKIE Zgromadzenie Narodowe postanowiło 105 głosami przeciwko 15 przystąpienie Szwajcarii do Trybunału Międzynarodowego w Hadze.

** KOMISJA radziecko-fińska pod pisała protokół, ustalający ostateczne granice sowiecko-fińskie.



Przemówienie Dymitrowa

SOFIA (obsł. w.) Po podpisaniu albańskiego - bułgarskiego traktatu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, premier Dymitrow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Bułgaria, Albania, Węgry i Rumunia, związane paktami przyjaźni unicestwią każdą akcję agresywną.

Chiny w niełasce

WASZYNGTON (obsł. w.). Komisja kredytowa Kongresu z uchwalonej przez obie komisje Kongresu „pomocy doraźnej” dla państw europejskich skreśliła 88 milionów dolarów. Sumę 60 milionów, przewidzianą przez połączone komisje dla Chin, skreślono całkowicie.

Werbuja hitlerowców

MOSKWA (PAP). Berliński korespondent „Prawdy” podaje sensacyjne szczegóły dotyczące werbunku oficerów i żołnierzy hitlerowskich oraz SS-manów za granicę. Werbunek jest prowadzony intensywnie w angielskiej i amerykańskiej strefach okupacyjnych, przy czym liczni agenci pracują pod płaszczykiem różnych instytucji. Pierwszeństwo werbunku mają ci, którzy służyli w armii hitlerowskiej.

Miłośnikom czytać książki o najkciejszej stronie graficznej polecamy W. KRAWOZYSKIEGO 02352
POZUMY LASU
Druk dwubarwny — 320 drzeworytów i rysunków (20-21) Instytut „GLOBE”, Kraków, Szymonowskiego B 17

Z dnia „SOBIESKI” powiezie cudzoziemców na wycieczkę gwiazdkową

GDYNIA (ZAP) Polski transatlantyk „Sobieski”, kursujący na linii regularnej Genua — Nowy Jork, odbędzie w okresie świąt Bożego Narodzenia swój pierwszy rejs turystyczny. Trasa wycieczki świątecznej „Sobieskiego” biegnie po Morzu Śródziemnym poprzez Cannes, Alger, Bizertę, Tripolis, Malte i Neapol. Towarzystwo żeglugowe zapewnia pasażerom atrakcyjne wycieczki na ląd. Koszt świątecznej wycieczki jest wysoki, wynosi bowiem od 540 dolarów za kabiny luksusowe do 110 dolarów za kabiny turystyczne. Rejs ten przyniesie skarbów państwa duże sumy dewiz.

Należy się spodziewać, iż za kilkanaście miesięcy — wzorem okresu przedwojennego — nasze polskie statki oceaniczne będą zabierały na wycieczki krajoznawcze polskich turystów.

LOS Y do pierwszej klasy już nadeszły — Kolektura „Grosz Szczęścia - Rzanny” Bydgoszcz, Alje 1 Maja 25 122.

Tabela wygranych 51 loterii 10-ty dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrana 1.000.000 zł padła na Nr 84471 (w Warszawie).
Wygrana 500.000 zł padła na Nr 35937 (w Radomiu).
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 7215 55117 57337.
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr: 3098 3897 7856 9259 9694 10269 15395 17080 19747 21054 22667 28430 31551 32697 40715 44096 44174 46423 54914 58069 73312 73952 76796.
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 2188 2618 3254 3404 5605 5947 7421 7675 8580 8665 11357 12458 13111 13828 13915 14007 14612 17060 17561 19571 19892 20054 20377 22319 23939 25388 25777 27494 29745 30569 30918 31356 31446 31472 32458 332 33417 34115 35773 36737 37590 38112 38288 38711 42340 44466 45324 45595 47015 48249 48632 49048 49221 52837 53853 54505 56580 57668 59698 59933 60025 63155 63463 64593 64724 64980 66628 67918 68087 68788 70584 71754 72647 73189 74683 77864 78407 79458 79459 81474 83043 83047 83653 84023 84955.

Wygrane padły po 5.000 zł na Nr Nr: 489 1879 2269 4275 720 5370 7426 9848 10993 11013 359 426 850 984 12713 14184 572 819 15440 17004 201 592 19210 540 20357 462 21305 22455 23611 24132 447 859 25095 27167 827 987 29756 30759 917 942 956 33396 34811 35549 820 36295 324 840 37179 38150 39564 40554 606 410 5 103 455 42302 461 837 877 890 43998 992 45647 762 46355 47139 48727 785 911 51644 832 52375 392 511 53018 923 54011 358 405 519 896 55906 862 56202 473 936 57588 824 58046 677 956 61622 67407 68362 70066 251 72008 73611 657 710 75567 77390 644 78611 79013 206 212 644 81097 165 83400.

Przejdźcie ciernie i kolce, zdobędziecie róże przy kupno losu w kolekturze
A. Grabarkiewicz
POZNAŃ, Armii Czerwonej 2
TEL 30-30 KONTO P.K.O. 360 01783

Początki hiszpańskiego Imperium kolonialnego

Żądny złota analfabeta

wielkim odkrywcą i głośnym zdobywcą NA GRUZACH hiszpańskiej potęgi kolonialnej powstało 20 państw Ameryki Łacińskiej

Poznań, w grudniu
Czterechsetna rocznica śmierci genialnego awanturnika i zdobywcy Ferdynanda Korteza zwrócić uwagę na innego g'osnego awanturnika hiszpańskiego — Franciszka Pizarro, który — jak Korteza — podbił wielkie i bogate państwo Inków.

Pizarro — rzecz ciekawa — był analfabeta. Czytać i pisać w ogóle nie umiał. Był natomiast energicznym, śmiałym i sprytnym żołnierzem, ale cz'owiekiem pozbawionym wszelkich subtelnich uczuć. Z opowiadań czerwonoskórnych tubylców środkowo-amerykańskich dowiedział się o istnieniu potężnego i bogatego państwa, po'łożonego na południe od zdobytego przez Korteza przebogatego państwa Azteków. Pizarro wszedł w porozumienie z podobnym sobie awanturnikiem Almagro, a dalej z wikarym kościoła w Panamie — Lukem i z tamtejszym gubernatorem — Dawilą. Ludzie ci zawarli ze sobą coś w rodzaju spółki, w której Luke i inni ryzykowali swe kapitały, a Pizarro i Almagro — w'asne życie.

Pierwsza wyprawa na południe miała charakter raczej wycieczkowy. Ko'ło zatoki Gwajakil Pizarro po raz pierwszy dotarł do granicy wpływów państwa Inków. Było to w 1524 r. Po powrocie do Panamy Pizarro i jego towarzysze doszli do przekonania, że dla uniknięcia różnych niespodzianek najpierw trzeba wyjednać zezwolenie rządu hiszpańskiego. Tak się też stało. Po przyjeździe Pizarra do Hiszpanii w 1530 r. przyznano mu urząd gubernatora przyszłych posiadłości. Luke otrzymał episkopat, a Almagro urząd komendanta miast portowych w państwie Inków.

Pizarro, na czele 200 Hiszpanów, wyruszył w drogę i w mieście Tumbez stworzył dla siebie punkt oparcia. Tam otrzymał wiadomość o toczącej się w państwie Inków wojnie domowej pomiędzy dwoma braćmi — Huaskarem i Atahualpą — i postanowił dłużej nie zwlekać. Mając do rozporządzenia załedwie 168 ludzi, Pizarro wyruszył przeciw 40 000-nej armii wielkiego Inki. Pomimo tak olbrzymiej dysproporcji sił, Hiszpanom dopisało szczęście. Szybko po-

suwał się oddział hiszpański na-przód, docierając do pasma Andów, i do miasta Caxamarca, w pobliżu którego znajdowała się wielka armia Inków.

Wielki Inka, pomimo licznej przewagi, postanowił wejść w układy z przywódcą białych cudzoziemców, przesłał mu dary i zaprosił do swej stolicy.

Plan Pizarra opierał się na uzależnieniu od siebie wielkiego Inki, tak jak to przed tym w Meksyku Korteza uczynił z Montezumą. Wielki Inka miał się stać więźniem i zakładnikiem Hiszpanów.

Przy wprowadzaniu w życie tego planu Hiszpanie uciekli się do podstępów. Na rynku miasta Caxamarca do znajdującego się w lektyce władcy podszedł mnich hiszpański, zapewniając go w d'uszzej przemowie, że Papież jakoby wydał polecenie, aby wszyscy władcy Nowego Świata

podlegali hiszpańskiemu królowi, po czym doręczył mu Biblię. Inka prze-rzucił Biblię, lecz nie widząc w niej dla siebie nic ciekawego, rzucił ją na ziemię. To stało się sygnałem walki. Jazda hiszpańska ruszyła na-przód, odcinając wielkiego Inka od jego poddanych i wzięła do niewoli. W walce zginęło do 2000 Inków. Wykorzystując autorytet władcy, Hiszpanie zaczęli rządzić w jego imieniu.

Atahualpa, pragnąc zjednać sobie Hiszpanów, których chciwość była mu znana, obiecał dać im tyle złota, ile pomieści się w zamku, w którym go trzymano. Każdy z Hiszpanów otrzymał pozwolenie zabrania takiej ilości złota, jaką może ręką zagarnąć. Do Caxamarci zaczęło napływać złoto ze wszystkich stron państwa peruwiańskiego.

Dla dowódcy oddziału hiszpańskie-go tego wszystkiego było za mało. Postanowił on rozprawić się z Ata-

hualpą. Dowiedziawszy się, że jego brat i współzawodnik żyje, Pizarro zaprzagnął wykorzystać współzawod-nictwo braci i porozumieć się z Huaskarem. Obawiając się zdrady, Atahualpa kazał potajemnie zamor-dować Huaskara.

Tego tylko Pizarre było potrzeba. Gdy już złoto znalazło się w rękach Hiszpanów, Pizarro kazał oddać pod sąd Atahualpę jako uzurpatora i mordercę brata i skazać na śmierć. W 1533 r. wyrok został wykonany, a zwycięzcy osadzili na tronie inne go władcę, również z rodu Inków.

Hiszpanie zajęli wkrótce obłe sto-lice państwa Peru — Cuzco i Quito, lecz za główny punkt oparcia obrali sobie miejsce, położone w pobliżu oceanu, gdzie za'łożono wkrótce mia-sto Limę. Hiszpanie rozsyłali swe oddziały we wszystkie strony kraju, gromadząc ogromne zapasy złota i innych kosztowności.

Nowy Inka, Manco, m'odszy brat Huaskara, uchodzący za zwolennika Hiszpanów, widząc okrutne i bez-względne postępowanie najeźdźców, uciekł z niewoli i wezwał swych poddanych do powstania. Hiszpanie zostali oblężeni w Cuzco, lecz rychła odsiecz ocaliła ich od śmierci go-dowej.

Wkrótce jednak między zwycięz-cami doszło do poważnych nieporo-zumień. Almagro, wysłany na pod-bój Chile, niezadowolony ze swej misji, gdyż kraj ten okazał się s'abo zaludniony i niezbyt bogaty, a lud-ność jego odnosiła się do najeźdź-ców wrogo, powrócił samowolnie do Peru. Między Pizarro, nie chcącym się z nikim dzielić swą s'awą, a Almagro doszło do wojny domowej, w następstwie której Almagro dostał się do niewoli Pizarra i został prze-zeń skazany na śmierć. Syn Alma-gra, mszcząc się za śmierć ojca, zamordował Pizarra w 1541 r. Walki domowe trwały do tej pory, aż wy-słany przez Karola V nowy namiest-nik, Piotr dela Gasca, poblił zbunto-wanych i przywrócił porządek.

Chile dostało się w ręce Hiszpan-ów dopiero po zwycięstwie nad oporze Araukanów. Państwo Czibezów, po-łożone na wyżynie Bogota, podbił Quesada na czele 200 ludzi i został pierwszym gubernatorem tego kraju. W dorzeczu rzeki La Plata punktem wyjścia dla kolonizacji hiszpańskiej stał się Paragwaj, gdzie w XVII w. utworzone państwo teokratyczne pod władzą Jezuitów, zorganizowane na dość radykalnych zasadach. Wkrótce potem Ovellano odkrył rzekę Amazonkę, a swymi opisami zachęcił i innych do dalszych poszu-kiwań. W posiadaniu Hiszpanów znalazła się cała Ameryka południo-wa, oprócz Brazylii i Patagonii, a po-

za tym Meksyk, Floryda i wyspy Antylskie. Stracił to wszystko Hiszpanie w następnych wiekach, zw'a-szcza w wieku XIX, kiedy kolonie hiszpańskie w środkowej i po'udnio-wej Ameryce og'osiły swą niepod-ległość. Powstało jakieś 20 nowych samodzielnych państw, znanych dziś pod zbiorową nazwą Ameryki Ła-cińskiej.

Zgrzyty Mikołajczyk w oczach przyjaciół

Sprawa ucieczki Mikołajczyka z Polski znalazła również swoje oświecenie na emigracji. Głośny przed wojną felietonista „sanacyjny” Zygmunt Nowakowski tak na ten temat pisze na łamach londyńskich „Wiadomości”:

„Pan Mikołajczyk przybył tu jako swój do swego po swoje. Tak samo drogę do St. Zj. ma wymoszczoną grzeźniami, ho norami. Gdy przed kilku miesiącami Kazimierz Sosnkowski chciał przyjechać do Chicago od mówiono mu prawa wjazdu ze względu na polityczny cel tej po droży. Mikołajczyk dostał wizę ze względu na polityczny cel tej podróży. Otrzymał wizę właśnie dlatego, że ma w St. Zjedn uprawiać politykę. Jaką? Polską? Nie. Taką, jaką mu uprawiać pozwolą, a raczej taką, jaką mu uprawiać każą... Właściwie wybrał nie wolność, tylko służbę... Mikołajczyk jest grzesznikiem, ale nie takim, który by chciał pokutować... chce grzeszyć dalej... i będzie robił zamieszanie”, I dalej p. Nowakowski pisze:

„Jaka dalsza usługa może od-dać Mikołajczyk W. Brytanii i St. Zjednoczonym? W chwilę gdy konflikt między Wschodem a Zachodem zdaje się narastać byłoby dla tzw. demokracji zachodnich rzeczą bardzo wygodną, aby ktoś w imieniu Polski, wyrzekł się linii Odry i Nysy. Doprawdy otwiera się nader wdzięczne pole działania... Zawsze będzie lepiej i bardziej przyzwoicie jeśli jacyś podsta-wieni Polacy dostarczą alibi w tej materii”.

Ocena przyjaciół przez przyja-ciół wcale interesująca i jakaś wy-mowna. Potwierdza ona to, co kraj dawno wyczuwał i co jako zbro-dnię przeciw narodowi wyraźnie potępił. A. Jaw.

Od najmłodszych lat do późnej siwizny wierny swym ideałom

Nowe, w grudniu.

Śp. harcmistrz dr wet. Zygmunt Zagłoba-Zyglar — ppłk. w stanie spoczynku odszedł dnia 13 bm. na wieczną wartę, przeżywszy lat 79.

W historii harcerstwa polskiego śp. hcm Zagłoba zapisał się swoją niestrudzoną pracą. Był przez szereg lat członkiem Zarządu Okręgu Harcerstwa Poznańskiego i Gł. Kwatery Harcerzy, był współorgani-zatorem i skarbnikiem zlotu Narodowego Harcerstwa Polskiego w Poznaniu w 1929 r., brał czynny udział jako instruktor w kursach instruktorskich, dbając by młodzież harcerska zrozumiiała i stosowała w życiu etykę harcerską opartą na przyrzeczeniu i prawie harcerskim.

Czas okupacji przetrwał śp. Za-głoba w Warszawie i mimo sędziwego wieku, i trudności nie stracił łączności z młodzieżą. W r. 1945 po wyleczeniu się z ran od-

niesionych w Warszawie skutkiem wybuchu miny, podejmuje wraz z pracą zawodową i pracą nad młodzieżą harcerską. Obejmuje funkcję hufcowego i reprezentuje grono instruktorów pomorskich w komisji ideologicznej. Jego pracowity żywot i dalszą troskę nad powierzona mu młodzieżą harcerską w Nowem N. W. przerywa śmierć.

Śp. zmarły był bojowym orędownikiem życia etycznego. Przez długie lata był prezesem Akcji Katolickiej okr. warszawskiego. Bez-względny w walce z pijaństwem, organizuje sieć kół młodzieżowych, wskazując młodzieży drogę do życia w etyce katolickiej. W uznaniu jego zasług na polu pracy wychowawczej i organizacyjnej odznaczony Go Ojciec Św. orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”. Odszedł — jednak pamiętać go będą ci, którym wskazał drogę jak żyć i pracować należy dla Polski.

Wigo.

ADAM CZEKAŁSKI 70

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— A namów go pan przy okazji, aby przestał już chorować i zajął się odszukaniem Thompsona. To przycieszczy kolega po fachu i przyjaciela osobisty.

— Postaram się, mister Burthon, postaram się — obiecał Su-Feng.

— Jak widzę — wtrącił Lou, zwracając się do Burthona — to panu bardzo leży na sercu owo tajemnicze zniknięcie przyjaciela?

— Ach, lady, wszakże to naprawdę przyzwoity chłop i Anglik, pojmuję pani?

— Musi go pan zatem nadal szukać.

— Goddam! I będę szukał, choćbym miał owe 440 milionów Chińczyków własnymi rękami zrewidować. Jeżeli tylko Thompson żyje odnajdę go niezawodnie.

Joe był naprawdę gniewny i gniewu tego nie mogła pokryć nawet przyskowiowa flegma angielska, która w gruncie rzeczy prawie nie istnieje.

— Zgodźmy się zatem na jedno — powiedziała Lou — że będziemy pańskiego przyjaciela szukać wspólnymi siłami.

— Czy pani mówi to serio?

— Jak najbardziej serio.

— I rzeczywiście podjąłaby się pani tego?

— Niezawodnie, skoro to mówię.

— Lubię panią za to — wyciągnął Burthon dłoń do Lou — proszę mi więc nie odmówić zaszczytu uściśnienia szanownej rączki.

— Zgoda, ma pan moją szanowaną rączkę — rozśmiała się Lou.

XXIX. DWAJ PANOWIE GUBERNATORZY

Dwaj panowie gubernatorzy — francuski i angielski, władcy o niezwykle szerokich kompetencjach w kraju, gdzie tubylcy rzadko kiedy tylko mieli jakikolwiek kompetencje — już od godziny siedzieli zamknięci w gabinecie gubernatora angielskiego Sir Holiday'a, radząc nad niezmiernie ważnymi wiadomościami, jakie przyniósł tu z sobą monsieur Haillcourt.

— A zatem — mówił Francuz żywo i energicznie, podniecony sprawą — postanawiamy zgodnie, Sir, wysłać natychmiast odpowiednią partię broni i amunicji doktorowi Wangowi, do Hainanu.

— Yes — przytaknął Anglik. — Sprawa jest ważna. Niezależnie od tego, należy bez zwłoki wysłać wiadomość do naszych rządów w Paryżu i Londynie.

— Bien, W resumé naszych narad rzecz tak się przedstawia: jeszcze

dzisiaj wysyłam do Hainanu kanonierkę „Leopard” z bronią i amunicją. Stanie się to punktualnie o godzinie jedenastej w nocy. O godzinie zaś 12.40 wypłynie na pełne morze kanonierka brytyjska „Victory” z takim samym ładunkiem.

— Yes. Sądzę na'dto, że Wangowi przydałoby się i pieniądze dla zaciąganych ludzi. Dobrze będzie, gdy zaopatrzymy go w odpowiednią porcję prześcieradeł, napełnionych dolarami.

Haillcourt uśmiechnął się i przytaknął temu planowi.

— Na jaką sumę określamy tę... pożyczkę?

— No, razem na jakieś stu do dwustu tysięcy dolarów. Kwestia utrzymania Hainanu w rękach dotychczasowych jej władców ma dla nas wprawdzie daleko większe znaczenie, niż dwieście tysięcy dolarów, nie trzeba jednak psuć Chińczyków. Pieniądze te, które im ofiarujemy, jak również wszelka broń, ma być pokwitowana jako odbiór pożyczki zwrotnej.

— To rzecz naturalna.

Obaj panowie prawie jednocześnie powstali. Pakiet był zawarty. Arkusz papieru, leżący na biurku przed Sir Holiday'em, zapisany drobnym piśmem do połowy, był widomym znakiem skuteczności tylko co odbytej narady.

Cereemonialny ukłon obu panów, uścisk dwóch silnych, męskich dłoni — i pan Haillcourt opuścił gabinet swojego angielskiego kolegi. Tymczasem Sir Holiday, po wyjściu kolegi, zadzwonił i wszedł sekretarz jego osobisty, mister Lipton, spec od zagadnień chińskich.

— Panie Lipton — zagał Sir Richard Holiday — nasz Hongkong jest zagrożony. Pan wiesz, jakie znaczenie dla naszego imperium posiada to miasto...

Mister Lipton skłonił się tylko, nie odpowiadając, ale w jego encyklopedycznej głowie natychmiast pojawiło się odbicie widoków w cyfr: „Hongkong, niesłychanie ważny punkt Anglii na Dalekim Wschodzie, mała górzysta wyspa na południowym wybrzeżu Chin. Handel południowych części tego kraju, zaspakajający potrzeby 68 milionów ludzi, kraj wokół Kantonu, który jest punktem środkowym, sprządzającym towary z głębi kraju „Perłową Rzeką”, wpadającą pod Hongkongiem do morza. Zarówno więc — w wóz jak i wywóz z Chin musi przejść przez to miasto i kto ustawi w nim armaty, ten ma prawo zabierać głos nie tylko w sprawach gospodarki Chin, ale i w kwestiach politycznych...”

Hongkong jest kolonią angielską. Naturalnie!

Wszystko to w jednej chwili przemknęło przez bystry umysł pana Liptona. Nie domyślał się tylko dobrze, dlaczego ta twierdza angielska jest zagrożona i kto mianowicie jej zagroził. Wyjaśnił mu to niebawem Sir Richard, mówiąc:

— Japończycy dążą do zajęcia Hainanu, a jeżeli im się to uda, pójdą dalej i zagarną Macao, perł. Chin. Ustawią armaty nad odnogą rzeki Siukiang i skierują całą wewnętrzną wywóz i zewnętrzny wywóz chiński przez swój port. Czy pan mnie rozumie, mister Lipton?

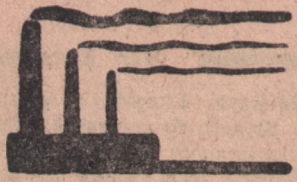
— Oh yes, Sir.

— Dlatego musi pan tam pojechać. Dzisiaj o godzinie 12.40 w nocy kanonierka „Victory” odejdzie do Hainanu z bronią, amunicją i pieniędzmi dla doktora Wanga, który zamierza bronić tej wyspy. Należy uściśnić wszystko, aby mu tę obronę umożliwić. Należy też przypilnować, aby została spisana odpowiednia umowa na pożyczkę w pieniądzu i uzbrojeniu, którą rząd Jego Królewskiej Mości odbierze od rządu chińskiego, jakiegokolwiek koloru on by był w przyszłości i w formie, jaką uzna dla siebie za odpowiednią.

— Proszę zatem przygotować odpowiedni tekst umowy i być gotowym do tej podróży — zakończył Sir Richard Holiday, dając tym znak, że rozmowa skończona.

Mister Lipton wyszedł, aby spełnić rozkaz.

A w kwadrans później monsieur Haillcourt, po przybyciu do gubernatorstwa, wezwał do siebie monsieur Chevaliera, specja od spraw wschodnio-chińskich i miał z nim identyczną rozmowę. Ta była tylko w niej różnica, że zamiast o Hongkongu — mówiono o Tonkinie. A Tonkin, to: 115.700 kilometrów kwadratowych przestrzeni, blisko 9 milionów ludności, w górzystej części rudy, węgiel kamienny, na równinach ryż i wywóz surowego jedwabiu, ryżu, rud, węgla kamiennego... Stolica Hanoi leży tak samo przy ujściu rzeki Song-ki i posiada prawie te wszystkie cechy dodatnie i wartościowe dla Francji, co Hongkong dla Anglii. I znajduje się znacznie bliżej wyspy Hainan, niż Hongkong, a więc jest tym bardziej zagrożony.



PLANY i ZAMIERZENIA przemysłu motoryzacyjnego

Gałęzią przemysłu metalowego, która w odbudowie zniszczeń wojennych natrafiała na specjalne trudności, jest dział przemysłu motoryzacyjnego, w skład którego wchodzi: przemysł ciężarowy, samochodowy, lotniczy i rowerowy.

Pierwszy rok planu 3-letniego — rok 1947, jeżeli chodzi o przemysł motoryzacyjny, był okresem przygotowawczym. Opracowano prototyp samochodu ciężarowego 3,5-tonowego, prototyp silnika przemysłowego S-80 i S-64, a poza tym uruchomiono produkcję traktorów L. B. 45, motocykli „Sokół 125”, silnika przemysłowego S-60 oraz części zamiennych do samochodów i traktorów. Za okres od 1. I. — 30. IX. 1947 r. wykonano 51 traktorów i 63.867 szt. rowerów.

Na rok 1948, wg planu opracowa-

nego przez CZP Metalowego, przewiduje się w przemyśle motoryzacyjnym:

1) rozszerzenie dotychczasowej produkcji rowerów z 85 tys. do 100 tys. sztuk, produkowanych w sześciu zakładach;

2) zakończenie budowy fabryki samochodów w Starachowicach, której budowę zaczęto w r. 1947 i wypuszczenie pierwszej serii prototypowej, wynoszącej 20 sztuk;

3) produkcję traktorów L. B. 45 i osiągnięcie poziomu produkcji 100 sztuk miesięcznie;

4) częściową organizację fabryki traktorów L. B. 45 w Gorzowie i

uruchomienie w niej produkcji części zamiennych (3 zakłady); ;

5) częściową organizację fabryki traktorów czeskich „Zetor T. 45” w Szczecinie i uruchomienie ich montażu (uzależnione to jednak jest od dostawy części z Czech);

6) pierwszy etap produkcji motocykli „Sokół 125” w ilości 3.000 szt. (produkcja silników P. Z. L. 3 — montaż częściowo w hucie Ludwików — Kielce, częściowo w P. Z. S. nr 2 w Warszawie);

7) wykonanie pierwszych silników przemysłowych w fabrykach Ochsen i Andrychów (S-80, S-64 i S-60);

8) rozwinięcie również pełnej produkcji części zamiennych samochodowych, a przez to rozwój siedmiu zakładów remontu samochodowego;

9) rozwinięcie i zwiększenie produkcji karoserii autobusowych.

Pozytywny bilans pracy przedsiębiorstwa Zaopatrzenie i Zbyt Prywatnego Przemysłu Sp. z o. o.

W dniu 28 listopada 1947 r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu, okręgu Łódzkiego, Sp. z o. o., w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 167. Zebranie poprzedziło poświęcenie lokalu, składającego się z parteru i dwóch pięter. Firma została powołana do życia przez właścicieli prywatnych zakładów przemysłowych. Jak wynika ze sprawozdania zarządu, kapitał początkowy wynosił 1.705.000.

Pierwsza transakcja handlowa została dokonana w dniu 16 grudnia 1946 r. Od pierwszego momentu rozwój spółki nabierał tempa amerykańskiego, uzyskując już w marcu br. obrót na sumę 46.685.500.

Z chwilą powołania do życia przymusowych zrzeszeń branżowych, w okresie organizacyjnym, w okresie torowania nowych dróg, zrzeszenia stanęły na stanowisku, aby żadnych centrów nie tworzyć, a uznać, że do usług przemysłu powołane są, z racji swego istnienia, prywatne firmy handlu hurtowego właścicieli branż.

Takie stanowisko przez szereg miesięcy zawiesiło centralę przemysłowców w próżni. Prężny zarząd spółki przestawił się jednak natychmiast na zbyt produkcji prywatnego przemysłu. W tym okresie rozdzielały prywatne hurtownie, a tylko znikomą ilość centrala.

Mimo tych trudności organizacyjnych, zaufanie przemysłowców do stworzonej przez siebie instytucji stale wzrasta. Na dzień sprawozda-

nia, tj. 1 listopada br. kapitał udziałowy wzrósł do sumy 4.024.900, fundusz organizacyjny — 833.100, zysk za powyższy okres wyniósł 3.402.592; a więc kapitał własny na 1 listopada 1947 r. wyniósł łącznie sumę 8.260.592.

W tym czasie spółka wpłaciła do kasy Skarbu Państwa podatku obrotowego i dochodowego za cały ten okres — 7.472.599.

W tym okresie prowadzono bezustannie pertraktacje, by Związek Zrzeszeń przejął tę placówkę, jako swoje ramie handlowe. Jak wynika ze sprawozdania zarządu, sprawa ta, dzięki wzajemnym ustępstwom, załatwiona została pozytywnie. Centrala uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia zmienia swoją nazwę na „Zaopatrzenie i Zbyt Prywatnego Przemysłu, Sp. z o. o.”

Jednocześnie członkowie jednomyślnie uchwaliли podwyższenie kapitału udziałowego do sumy 25.000.000, upoważniając radę nadzorczą do przeprowadzenia rozmów z właścicielami zrzeszeń branżowych, przydzieleniem sekcji branżowych, by dopłaty członków na udziały pokrywały się z możliwościami płatniczymi członków i były dostosowane do parku maszyn poszczególnych firm. Przy tym kapitale i odpowiednim kredycie bankowym spółka będzie mogła sfinansować przydziały surowca dla przemysłu prywatnego, jak również wziąć poważny udział w zbycie produkcji prywatnego przemysłu.

Niezależnie od powyższego w stanie organizacyjnym znajduje się dział importowo-eksportowy, w związku z czym paragraf statutu, określający przedmiot działalności spółki, został odpowiednio uzupełniony.

Zajęte obecnie stanowisko wobec spółki przez Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Włókienniczego jest wynikiem tego, że spółka w czasie rocznej swej działalności wybitnie zdała egzamin życiowy, tak pod względem usług dla przemysłu, jak i obywatelskiego stosunku do nowej rzeczywistości.

Na podkreślenie zasługuje fakt, jak zaznaczył w swym przemówieniu prezes rady nadzorczej p. Konrad Sobczak, że we wszystkich pertraktacjach ze Zrzeszeniem Prywatnego Przemysłu Włókienniczego — spółka nie chodziła o zmonopolizowanie i centralizowanie prywatnego przemysłu, lecz o to, by w istniejącym sektorze prywatnym, na odcinku handlu wytworzyć szlachetną rywalizację, opartą o etykę kupiecką, gdyż wtedy tylko zapewnione zostanie istnienie tych firm, które wywiążą się należycie z przyjętych na siebie funkcji.

Tak zrozumiana i tak prowadzona placówka powinna znaleźć wśród szerokiego warstw przemysłowców i władz należne uznanie za pionierską pracę.

Instrukcja Min. Przemysłu i Handlu ustala zasady kalkulacji dań restauracyjnych

Biuro Cen Min. Przemysłu i Handlu wydało instrukcję w sprawie wykonania zarządzenia o ustaleniu zysku brutto w obrotach handlowych przedsiębiorstw gastronomicznych. Instrukcja ustala zasady, obowiązujące przy zaszeregowaniu zakładów do poszczególnych kategorii, wyjaśnia sprawę bufetów kolejowych, określa zawartość obiadów popularnych i klubowych oraz podaje przykłady kalkulacji dań.

Przepisy instrukcji stwierdzają, iż obiady popularne i klubowe winny zawierać poza zupą i jarzynami, co najmniej 10 dkg mięsa, wzgl. równoważnych produktów. Konsument winien mieć do wyboru przynajmniej dwie zupy i dwa drugie dania. Marża zarobkowa przy takich obiadach musi być niższa od obowiązującej dla pozostałych dań.

Obiad klubowy może być droższy od popularnego z powodu większej ilości kalorii (większych porcji) i ewentualnie z powodu dodania deseru. W Warszawie cena obiadu popularnego nie może przekraczać 70 zł, a klubowego 150 zł.

Instrukcja przewiduje, iż zaszeregowanie zakładów gastronomicznych do wszystkich kategorii jest usprawiedliwione tylko w miastach wojewódzkich. Dla małych miast, odpowiednio władze ustala tylko niższe

kategorie. Dla cukierni stosuje się zyski pierwszych trzech kategorii. Bufety i restauracje kolejowe mogą być zakwalifikowane do kategorii odpowiednio wyższych niż to by przypadało normalnie, z uwagi na fakt, iż bufety nie sprzedają napojów alkoholowych z wyjątkiem piwa i wina, są obowiązane, do udzielania 25 proc. zniżki pewnym kategoriom podręcznych i opłacają czynsz dzierżawny w wysokości 10 proc. od obrotu mies.

Przykładowo w instrukcji podano wzór kalkulacji normalnego dania w przedsiębiorstwie I kategorii. Biorąc za podstawę, że na 6 porcji kotletu wieprzowego z jarzynami trzeba: 1 kg schabu, 0,20 kg smalcu, 0,15 kg bułki tartej i 3 jaja oraz — jako doprawę — 2 kg kartofli, 1 kg kapusty, i 0,10 kg smalcu — łączny koszt zakupu wynosi 538 zł. do tego dochodzi zysk brutto 60 proc. czyli razem 861 zł. W ten sposób cena 1 porcji wyniesie 144 zł.

Instrukcja ustala ponadto, iż przy sprzedaży w zakładach gastronomicznych piwa beczkowego produkcji prywatnej i spółdzielczej, detaliczny zysk wynosi 60 proc., a butelkowego przy spożyciu na miejscu 43 proc.

Za napoje sprzedawane na wynos, winny być pobierane ceny maksymalne, względnie ceny Monopoli Spirytusowego, bez żadnych dodatków.

Przypomnienie dla rzemieślników

W dniu 20 grudnia br. upływa ostateczny i nieodwołalny termin dla rejestracji zakładów rzemieślniczych.

W celu uniknięcia sankcji karnych przewidzianych w ustawie, przypominamy, że w interesie samych rzemieślników leży dokonanie w jak najszybszym terminie obowiązku rejestracji.

Rozdział nawozów sztucznych

Międzyministerialna komisja koordynacyjna dokonała z udziałem przedstawicieli Związku Samopomocy Chłopskiej rozdziału nawozów sztucznych dla poszczególnych województw:

Z preliminowanych 261 060 ton nawozów sztucznych na potrzeby gospodarstw chłopskich w sezonie wiosennym 1948 r. rolnicy woj. poznańskiego otrzymają 68 624 tony; warszawskiego — 27 522 tony; lubelskiego — 16 781 ton; pomorskiego — 18 228 t; wrocławskiego — 9 990 t; łódzkiego — 29 708 t; szczecińskiego — 5 066 t; białostockiego — 4 750 t; kieleckiego — 16 305 t; olsztyńskiego — 4 095 t; rzeszowskiego — 14 705 t; krakowskiego — 18 579 t; gdańskiego — 5 861 t i śląsko-dąbrowskiego — 20 828 t.

Nawozy sztuczne mają być rozprowadzone przez sieć spółdzielczą Związku Samopomocy Chłopskiej, po cenach obowiązujących w sezonie jesiennym. rb.

Ważne dla sklepów rozdziałowych Inwentaryzacja artykułów reglamentowanych 31. 12. 1947

Min. Apropowizacji rozesało instrukcję dla sklepów, składów i piekarni, wydających towary na karty zaopatrzenia i rozliczające się kuponami z kart zaopatrzenia przed władzą aprowowizacyjną. Instrukcja ta dotyczy inwentaryzacji towarów podległych dyspozycji Min. Apropowizacji na dzień 31 grudnia 1947 r.

Przedmiotem inwentaryzacji jest towar podległy dyspozycji Min. Apropowizacji, tzn. wydawany na karty zaopatrzenia. Towary reglamentowane zwolnione do sprzedaży po cenie wolnorynkowej, ale za które różnica między ceną reglamentowaną a wolnorynkową nie została wpłacona do momentu rozpoczęcia inwentaryzacji, podlegają inwentaryzacji. Inwentaryzować należy wszystkie towary, faktycznie znajdujące się w punkcie rozdzielczym. Towary zepsute oraz uszkodzone, nie nadające się do rozprowadzenia, należy podać w oddzielnym spisie. Towarów tych nie nale / usuwać, aż do orzeczenia ko-

misji kontrolno-kwalifikacyjnej.

Piekarnie winny inwentaryzować mąkę przeznaczoną do wypieku chleba.

Inwentaryzacja winna się odbyć w dniach 30 i 31 grudnia na terenie całego kraju. Wydawanie i sprzedaż towarów reglamentowanych w czasie trwania inwentaryzacji jest niedozwolone. Inwentaryzacji należy dokonać na specjalnych formularzach. Inwentaryzacje przeprowadza komisja inwentaryzacyjna złożona z kierownika lub właściciela sklepu rozdzielczego, świadka wiarogodnego, niezainteresowanego oraz w spółdzielniach z delegata zarządu spółdzielni.

Rozliczenia z rozdziału artykułów przydziałowych za miesiąc grudzień winny być złożone przed przystąpieniem do inwentaryzacji.

Rozliczenia za miesiąc styczeń winny rozpocząć się od stwierdzonego remanentu faktycznego z wyłączeniem zepsutych towarów.

Spis trzody chlewnej i kur przeprowadzony zostanie od 2-10 stycznia 48 r.

Na podstawie zarządzenia Min. Administracji Publicznej oraz Min. Ziemi Odzyskanych, wydanego w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, Główny Urząd Statystyczny przeprowadzi w okresie między 2 a 10 stycznia 1948 r. spis trzody chlewnej i kur na obszarze całego Państwa. Spis przeprowadzą zarządy gmin wiejskich i miejskich w poszczególnych gospodarstwach, według stanu pogłowia trzody chlewnej i kur na dzień 31 grudnia br.

Dla sprawnego przeprowadzenia spisu, zarządy gmin powołują komisje gminne z wójtem (a w miastach — z burmistrzem) na czele.

W celu sprawdzenia prawdziwo-

ści danych, powiatowe władze administracyjne powołują komisje powiatowe, których zadaniem jest kontrola wiarygodności wyników spisu na podległym im terenie, a w razie stwierdzenia usterek poprawienie ich w porozumieniu z gminami.

Dokładne przeprowadzenie spisu i szybkie opracowanie jego wyników będzie dużą pomocą przy ustalaniu planu zaopatrzenia kraju w mięso i jaja, a także pozwoli na zorientowanie się w naszych możliwościach eksportowych w zakresie bekoni, konserw mięsnych, drobiu i jaj — artykułów obecnie bardzo poszukiwanych na rynkach zagranicznych.

Jak Anglosi si zarabiają na EKSPORCIE niemieckim?

W dzienniku „Neues Deutschland” ukazał się artykuł, omawiający pewne problemy eksportu z zachodnich stref okupacyjnych Niemiec.

Dziennik stwierdza, że jedna z głównych przyczyn opłakanej sytuacji, w której znajduje się strefa anglosaska, leży w tzw. „eksporcie niemieckim” ze stref zachodnich. Eksport ten to przede wszystkim zamaskowane odszkodowania, pobierane z produkcji bieżącej. Dochód płynący z eksportu towarów ze stref zjednoczonych jest tak niski, że nikt nie może brać tych cyfr poważnie. W r. 1946 zapisano na rachunek Niemiec tylko 23 tysiące dolarów za 1 500 do 2 000 samochodów niemieckich typu „Volkswagen”, eksportowanych ze strefy brytyjskiej, co wynosi 12—15 dolarów za wóz, chociaż cena rynkowa wynosi 640—750 dolarów. Także za aparaty fotograficzne „Leica” Amerykanie płać Niemcom po 160 dolarów za aparat, który jest sprzedawany w Stanach Zjednoczonych po 450 dolarów. Handel zagraniczny jest interesem b. korzystnym dla pośredników, a handel bez pośrednictwa urzędu importowo-eksportowego brytyjsko-amerykańskiego jest niedozwolony w strefach zachodnich. Dziennik przytacza następujący

przykład: W pierwszym półroczu rb. eksport sztucznego jedwabiu ze strefy brytyjsko-amerykańskiej do Niemcom zaledwie 2 tysiące dolarów, chociaż z samej tylko Bawarii w wykonaniu zamówienia jednej firmy amerykańskiej wywieziono około 900 ton sztucznego jedwabiu, co przedstawia wartość 1,2 do 1,5 milionów dolarów. Ze sprawozdania urzędu eksportowo-importowego wynika, że eksport ze strefy scalonej w pierwszym półroczu rb. do Niemcom 2 800 dolarów, tymczasem przemysł skórzany w jednym tylko niewielkim okręgu Offenbach dostarczył na eksport towarów za sumę 100 tysięcy dolarów. Eksport wyrobów przemysłu chemicznego i farmaceutycznego przyniósł zaledwie 540 tysięcy dolarów, chociaż same zakłady I. G. Farbenindustrie w Leverkusen dostarczyły towarów na eksport za sumę 2 do 2 i pół milionów dolarów.

„Neues Deutschland” przytacza szereg innych przykładów sposobu w jaki angielsko-amerykańskie koła kapitalistyczne ciągną olbrzymie zyski z eksploatacji „eksportu” niemieckiego, opanowując jednocześnie całkowicie gospodarkę scaleniowej strefy zachodniej.

Kalendarzyk

Czwartek, 18 grudnia 1947 r.
Katolicki: Winibalda
Słowiański: Wszemierza

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumerat i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

UROCZYSTOŚCI ku czci

25-letnia kapłaństwu Ks. Franciszka Hanelta

BYDGOSZCZ (wik.). W dniu wczorajszym odbyły się w Bydgoszczy uroczystości ku uczczeniu 25-letnia kapłaństwu zasłużonego na terenie Pomorza ks. proboszcza Franciszka Ksawerego Hanelta. Szczęśliwe miejsce nie pozwała nam na zamieszczenie sprawozdania z tych uroczystości już w numerze dzisiejszym, wobec czego odsyłamy Czytelników do numeru jutrzejszego.

Dziś VI koncert symfoniczny

(a) Solistą dzisiejszego koncertu symfonicznego w Pom. Domu Sztuki, o g. 19,30 jest światowej sławy pianista Raul Koczalski, który wykona z towarzyszeniem Pom. Ork. Symf. pod dyr. Stanisława Wisockiego młodego, znakomitego dyrygenta, koncert e-moll Chopina.

Raul Koczalski święci obecnie trumfy na wszystkich estradach polskich i zagranicznych. Koncert wzbudził wielkie zainteresowanie w mieście. Pozostałe bilety nabyć można w kasie Domu Sztuki, w godz. od 10-13 i 15-19,30.

Uczniowie wszystkich typów szkół, za okazaniem legitymacji, placą 50 zł za wstęp (na dwie godziny przed koncertem).

Masło dla świata pracy

(a) Aby umożliwić światu pracy nabyć chociaż małą ilość masła z racji zbliżających się świąt, OKZZ w porozumieniu z oddziałem „Spożem” uzgodniła, że zakłady pracy złożą podania, w których wymienią ogólną ilość pracowników, podpisane przez radę zakładową i dyrektora. Na podstawie tych podań pobiorą po 1/4 kg masła na pracującego po cenach urzędowo zatwierdzonych. Podania należy składać w oddziale „Spożem” ul. Pomorska 34 do dnia 20 bm.

Ile będziemy płacić za ryby?

(a) Komisja cennikowa przy prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że wojewódzka komisja cennikowa w porozumieniu z firmą „Centrala Rybna” ustaliła nast. ceny detaliczne na ryby (za 1 kg):
Karp I wybór — 300 z., sandacz — 220 z., szczupak I wybór — 190 z., lin I wybór — 190 z., karaś I wybór — 180 z., leszcz I wybór — 95 z., średnica — 80 z., drobnica — 65 z., dorsz — 60 z.

Ceny te obowiązują na terenie m. od 18 bm. Pobieranie cen wyższych od ustalonych podlega karze w myśl art 14 i 15 ustawy z dnia 2 6 47 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym

Z APROWIZACJI

Przydziały dla kolejarzy

(a) Margaryna lub olej kokosowy za grudzień kup 21 i 22 rodz norma 0,5 kg. Cena 50 z, za kg Kasza jęczmienna za czerwiec rb. kup 14 prac norma 1 kg, za grudzień kup 16 i 17 prac norma 1 kg i kup 16 i 17 rodz norma 0,5 kg na obydwie kupony Cena 1,10 z. za kg Mydło toaletowe za grudzień na kup 3 D norma 1 kawa ek Cena zależna od gatunku mydła: 4,70 z., 4,80 z. i 6 z. za kawa ek Na kupon 6 kart „C” za październik br. wydana zostanie pozostałość mięsa wieprz w normie 0,325 kg lub wo 0,5 kg lub oleju kokos, margaryny, smalcu, kraj konserw mięsnych w normie 0,25 kg Na 1 kupon przypada jeden z wymienionych wyżej artykułów wg wskazanych norm Termin wykupienia towaru do dnia 24 bm.

Bezczelna Niemka przyjechała do Polski, by okraść rolnika

BYDGOSZCZ (re). Typowym objawem bezczelności Niemców była wczorajsza sprawa karna 21-letniej obywatelki niemieckiej Edeltraut Gorysch byłej członkini „B. D. M.” oskarżonej wspólnie z 15-letnią Kazimierą Kemp o kradzież złotego zegarka, około 2 tys. zł gotówki i większej ilości garderoby na szkodę rolnika Jana Iuszczyka.

Gorysch przedostała się z Berlina do Polski legalnym transportem, rzekomo w celu odszukania nietycznej rodziny. Przytrzymana Niemka została umieszczona u jednego z gospodarzy w okolicy Bydgoszczy, gdzie pracowała w charakterze robotnicy rolnej. Tu też poznała Kazimierę Kemp. Po wspólnej naradzie obie postanowiły okraść pracodawcę i zbiec do Niemiec. Plan ten został zrealizowany w dniu 26 września br. Gorysch okradła Iuszczyka z najbardziej war-

tościowych przedmiotów, a koleżanka jej stała w tym czasie na straży. Dokonawszy tej kradzieży Niemki sprzedały złoty zegarek za 600 zł i udały się koleją do Piły. Ponieważ dalsza podróż koleją mogła się skończyć dla nich aresztowaniem, obie dziewczyny postanowiły udać się pieszo do Szczecina i przekroczyć granicę. Plany te zostały pokrzyżowane przez milicję, która złodziejki zatrzymała i osadziła za kratami.

Dozorczynie z obozu pracy w Łęgnowie skazana na 4 lata więzienia

BYDGOSZCZ (re). Mieszkanka Bydgoszczy Lucja Deregowska otrzymała w roku 1943 III grupę i została przez niemiecki urząd pracy skierowana w charakterze dozorczynie do więzienia dla kobiet w Fordonie, stamtąd do obozu pracy przymusowej w Łęgnowie, gdzie Polki pracowały w fabryce amunicji. Stanowisko to Deregowska postanowiła

Co? gdzie? kiedy?

wykorzystać dla celów osobistych i kraść żywność przeznaczoną dla więźnierek. Zwróciły na to uwagę władze niemieckie i Deregowska z pracy zwolniono. W międzyczasie Deregowska „urosla w piórka” i poczęła zabierać więźniarkom żywność po polsku. Incydem, który spowodował pociągnięcie b. dozorczynie do odpowiedzialności karnej był fakt pobicia przez nią jednej z więźniarek. W czasie apelu Deregowska wywołała z szeregu A. Gapównę i zarzucając jej ubranie się w zbyt krótką sukienkę, rzekomo skróconą przez samą więźniarkę, uderzyła Gapównę dwa razy w twarz. Deregowska złożyła śluzę u Niemki Putzigerowej, która Gapównę pobiła pałką gumową.

Oskarżona nie przyznała się do winy zarzucanej jej w akcie oskarżenia. Zeznania świadków w szczególności Gapówny potwierdziły jej winę.

W wyniku rozprawy oskarżona została skazana na 4 lata więzienia, pozabawienie praw na okres lat pięciu i konfiskatę mienia.

Mechanik zawiódł pokładane w nim nadzieje

BYDGOSZCZ (re). Przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy odpowiadał mechanik Czesław Dąbrowski, oskarżony o przywłaszczenie trzech maszyn do pisania, powierzonych mu do naprawy.

Oskarżony zawiódł pokładane w nim zaufanie i skusiwszy się na łatwy zysk, sprzedał pierwszą z powierzonych mu maszyn za 15 tys. zł. Ponieważ przestępstwo to uszło mu bezkarnie, Dąbrowski zlekceważył nadchodzące monity i sprzedał dalsze dwie maszyny, z których uzyskane pieniądze przywłaszczył sobie. Poszkodowani po bezskutecznych interwencjach zwrócili się do MO, która bez trudu ustaliła, że Dąbrowski

wszedł na drogę przestępczą i maszyny powierzone mu do naprawy sprzedawał, nie oglądając się na skutki swego kroku.

Na skutek zażaleń wniesionych przez pokrzywdzonych, Dąbrowskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Oskarżony przyznał się do winy i usiłował obronić się trudnymi warunkami materialnymi.

Obrona ta nie wpłynęła na złagodzenie wyroku Dąbrowskiego, którego Sąd skazał za popełnione czyny na 8 miesięcy więzienia.

Zjednoczenie — KKS (Poznań) w boksie

BYDGOSZCZ (tj) Chcąc dać możliwość kontynuowania poważeńskich spotkań pięściarskich — miejscowe „Zjednoczenie” zakontraktowało na najbliższą niedzielę dla swej drużyny bardzo dobry zespół poznańskiego KKS, w którego barwach walczy m. in. mistrz Polski juniorów — Kazmierczak.

Spotkanie bokserskie Zjednoczenie — KKS (Poznań) odbędzie się w niedzielę 21 bm o godz. 11 w hali sportowej DOW przy ul. Dwernickiego

Komisja specjalna czuwa

BYDGOSZCZ (tim) W okresie przedświątecznym wznawiona została akcja kontrolna Komisji Specjalnej na terenie naszego miasta i w pozostałych miastach woj. pomorskiego. Akcja ta ma zapobiec podwyżce cen towarów i artykułów spożywczych, na które w tym okresie jest zwiększony popyt.

Wieczór TPPR

(a) Zarząd T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zaprasza swych członków i sympatyków na dzisiejszy wieczór czwartkowy. W programie odczyt p. Dobrzyńnickiego pt. „Szkolnictwo w ZSRR”, koncert i występy artystyczne. Początek o godz. 19.

Spadł z rusztowania

BYDGOSZCZ (ef). Pracujący w Elektrowni Miejskiej na Jachcicach 27-letni Edmund Górka, mieszkaniec Sierosławia pow. Świecie, w nieznanych bliżej okolicznościach spadł nagle z rusztowania, doznając poważnych ogólnych obrażeń ciała. Nieszczęśliwego oddano pod opiekę lekarza Szpitala Miejskiego na Bielawkach.

Ważne informacje dla p.któw rozdz. artykułów reglamentowanych

(a) W związku z inwentaryzacją wydział aprowizacji m. Bydgoszczy zwraca uwagę konsumentom, że chleb na karty zaopatr. z grudnia 47 r. należy wykupić do 29 bm.

Punkty rozd. wszystkich branż, sporządzone protokoły inwentaryzacyjne przedłożą 2 stycznia 48 r. przy ul. Grodzkiej 25, pok. 6, dołączając równocześnie oświadczenie w 2 wykonaniach. Formularze oświadczeń należy odebrać w ref. rozrach. wydz. aprow., pokój 6, parter prawo. Przedstawiciele tych punktów rozd., które nie były reprezentowane na odprawie (16 bm.), winni przybyć do wydz. po informacje i druki protokołu najpóźniej do 25 bm. odebrać. Przypomina się wszystkim punktom rozd., że termin sporządzenia inwentaryzacji przypada na dni 30 i 31 bm. W tych dniach kontrolerzy wydz. będą kontrolowali sporządzone proto-

Sprzedawcom napojów alkoholowych ku przestrodze

(a). Niektóre zakłady sprzedaży napojów alkoholowych, z wyszynkiem podają w karafkach lub w butelkach napoje, sporządzone na miejscu ze spirytusu na cele domowo-lecznicze, wzgl. wódki czyste, zaprawione sokiem lub innymi domieszkami.

Ponieważ w myśl rozporządzenia Prezydenta RP, z dnia 11. 7. 1932 r. Dz. U. R. P. nr 63, poz. 586 o monopolu spirytusowym i przepi-

sów wykonawczych do tego rozporządzenia, zabronione jest zmienianie zawartości alkoholu, smaku i wyglądu wyrobów monopolowych, a na żądanie konsumenta wolno mieszać tylko poszczególne gatunki napojów alkoholowych do natychmiastowego spożycia, przeto wyszczególnione na wstępie przyrządzenie spirytusu i wódki czystej jest przestępstwem skarbowym.

Izba Skarbowa ostrzega zakłady sprzedaży napojów alkoholowych, że w przypadku stwierdzenia przez organa kontroli popełnienia tego rodzaju przestępstwa, niezależnie od wdrożenia postępowania karnoskarbowego, dany zakład zostanie bezwzględnie pozbawiony prawa sprzedaży napojów alkoholowych (koncesji), przy czym żądanie konsumenta przyrządzenia takiej wódki nie stanowi okoliczności łagodzącej, a w wypadkach wątpliwych decydującym będzie fakt podania wódki gatunkowej w innym opakowaniu niż fabryczne (np. w karafce).

Równocześnie apeluje się do konsumentów, by w rozumieniu int. resu własnego i Skarbu Państwa żądali w restauracjach podawania wódek gatunkowych w oryginalnych opakowaniach. Gdyby żądana ilość wódki była mniejsza od posiadanej przez zakład sprzedaży najmniejszej pojemności butelek — należy żądać okazania butelki, z której wódka ma być nalana.

Izba Skarbowa w Bydgoszczy.

TEATR MIEJSKI — Czwartek godz. 19,30: Temperamenty. Zniżki 50% za okazaniem legitymacji związków zawodowych ważne.

POMORSKI DOM SZTUKI — Czwartek, godz. 19,30: VI Koncert Symfoniczny.

TEATRY ŚWIETLNE. — Pomorzanie: Ludzie bez skrędeł. Orzeł: Znak Zorro. Wolność: Historia jednego fraka. Gryf: Triumf doktora O'Connora. Bał: Wilki morskie. Polonia: nieczynny.

DYZUR APTEK. — Do 20 bm.: Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11 (tel. 16-53) i Przy Bielawach, Al. i Maja 97 (tel. 23-61).

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwałe 15 (wejście z placu Kościelickich) — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie Ratunkowe 10-00. — Straż Pożarna 29-70. — Międzyzmiastowa 00. — Postój dorozek samoch. 36-55.

* (a) Tow. Śpiewu „Halka” śpiewa dziś w czwartek na obchodzie gwiazdkowym Urzędu Wojewódzkiego w Resurkie Kupieckiej o godz. 18,30. Obecność obowiązkowa

* (a) KS „Samorządowiec” — sekcja kreglarska zawiadamia, że 19 bm. od godz. 15 odbędzie się gwiazdkowe kulanie o nagrody Zgłoszenia członków przyjmuje p. Ejzikiewicz (Grodzka 25, pok. 14) w dniach 18 i 19 bm. przy równoczesnej wpłacie 50 z. otych.

* W auli Państw. Instytut. Nauk. Gosp. Wlejskiego przy Placu Weysenhoffa 11 odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 19 zebranie naukowe Bydg. Tow. Lekarskiego. M. in. wygłoszone zostaną referaty dr. dr. Meissnera „O zasadach nowoczesnego leczenia gruźlicy płuc” i Staszewskiego pt. „Chirurgiczne leczenie gruźlicy płuc”.

* (a) KKS „Brd” — sekcja pływacka. Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się w środy i soboty od godz. 18 do 19 w sali WF i PW (Jagiellońska) Regularnie co drugą niedzielę odbywają się wyjazdy do krytych basenów do Gdyni wzgl. Poznania Dnia 20 bm. po gimnastyce odbędzie się zebranie sekcji, celem omówienia spraw bież. i wyjazdu do Gdyni.

* (a) PZb.WP Koło Bydgoszcz chcąc dzieciom swoich podopiecznych choć w części osłodzić ich sieroctwo, urządza 21 bm. o g. 17 w sali B. T. W. przy ul. Św. Floriana 6 gwiazdkę — opiatek. Chociaż szczerze są możliwości kosa, jednak wszystkie dzieci zostaną obdarowane. Zarząd kosa prosi o zgłaszanie dzieci do 19 bm. w sekretariacie (Jagiellońska 14) codz. w godz. od 9-13.

* (a) Uwaga, właściciele psów. Prezydent miasta wydał nast. dodatkowe zarządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny: Na skutek urzędowego stwierdzenia nowych wypadków wścieklizny psów na terenie m. Bydgoszczy zarządzenie dotyczące trzymania psów na uwięzi z dnia 29. 9. 47 r. obowiązuje do końca stycznia przyszłego roku. W czasie tym wszystkie psy nie będące na uwięzi zostaną schwytywane przez t. zw. łapani. psów i odstawione do tut. rakanii.



Piątek, 19 grudnia 1947 r.
6 00 Program og.-polski; 9 15 Omówienie audycji lokalnych; 10 40 Program og.-polski; 12 20 Z mikrofonem po kraju „Jak żyje m. odzież akademicka UMK w Toruniu”; 12 30 Program og.-polski; 15 00 Przegląd prasy pomorskiej; 15 10 Muzyka z p. y; 15 55 Wiadomości z Pomorza; 16 00 Program og.-polski; 18 15 Koncert życzeń; 18 45 Koncert reklamowy; 19 00 Program og.-polski; 22 00 Mozaika muzyczna orkiestry Rogoń Pomorskiej; 22 45 Beniamino Gigli — p. y; 23 00 Program og.-polski; 24 00 Zakończenie audycji

Księgowość przebitkowa

„Definitiv”



Centrala w Katowicach

Wczesne zgłoszenie zapotrzebowania na rok 1948 zapewni rychlejszą dostawę

Zawiadamiam uprzejmie P. T. Odbiorców, że przyjąłem wyłączne przedstawicielstwo księgowości przebitkowej „DEFINITIV” i BE-GE

na województwo pomorskie STAN SŁAW JANKOWSKI

KSIĘGARNIA i skład mat. piśmiennych BYDGOSZCZ, AL. 1 MAJA nr 51 Telefon 22-68

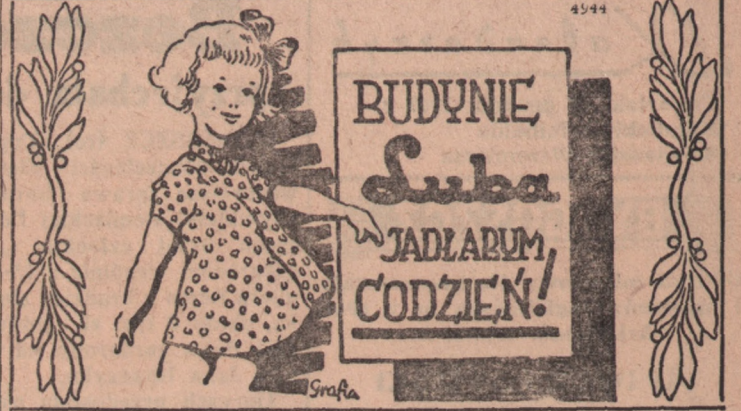
„SPOLEM”

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski W BYDGOSZCZY ul. Pomorska 34

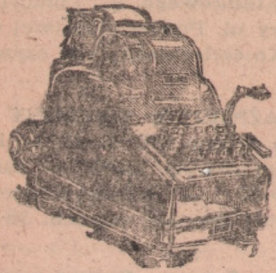
sprzedaje: 02362 Konsumom, Spółdzielcom, Zakładom Pracy i innym jaja konserwowane w cenie 17 i 18 zł za sztukę

Choinkowe

świece, lichterzyki, lameta, ognie Hurtownia Jan Kapczyński TORUŃ, Łazienna 28 tel. 338



Potrzebna (y) ksiązkowa(y) bilansistka (ta) na przebitkową od zaraz na wyjątkowo dogodnych warunkach. Zgłoszenie Gminna Spółdzielnia Sam. Chłopskiej Radziejów pow. Nieszawa



CENTRALA MASZYN i PRZYBORÓW BIUROWYCH

W Cz Filipiak NAPRAWA: Maszyn do pisania - licznia - powielaczy i kas rejestrujących PRZERÓBKA: Maszyn do pisania na układ polski KUPNO SPRZEDAŻ

POZNAŃ, ŚW. MARCINA 32 TEL. 88-19

Samochody osobowe (Opel i Skoda)

na sprzedaż Administracja Ilustrowanego Kuriera Polskiego Referat Gospodarczy Bydgoszcz, ulica Marszałka Focha nr 20

DUŻA OBNIŻKA CEN

na ozdoby choinkowe i lampy naftowe POZNAŃSKA HURTOWNIA SZKŁA Poznań, ul. Magazynowa 1a, tel. 22-98 TERMOSY NADESZŁY

Wielki film amerykański wyświetla kinoteatr

„Gryf” Bydgoszcz ul. Sniadeckich 23

TRIUMF DOKTORA O'CONNORA

Gale Storm Sir Aubrey Smith John Mac Brown Conrad Nagel Reżyser: William Nigh - Muzyka: Dymitr Tiomkin Wytwórnia: Monogram Pictures Corp. Eksploatacja: Film Polski

Wyszedł z druku w ograniczonym nakładzie TERMINARZ NA ROK 1948 przeznaczony dla sfer: prawniczych, samorządowych, przemysłowych i wolnych zawodów. Opracowanie fachowe, format 21x30. Cena egzemplarza 2500. Zapotrzebowania kierować pod adres: Zachodnia Agencja Reklam WROCŁAW, Pl. Solny 11. Konto P. K. O. VIII 748. K. K. O. pow. Wrocław P. 283. 02340

Majątki Rolne

Zjednoczenia Przem. Sztu Cukrowniczego poszukują: 0228 rutynowanego administratora i 2 księgowych ze znajomością księgowości rolnej. Zgłoszenia kierować: Wydział Personalny Z. P. C. Malbork, ul. 17 marca 21.

Już ukazał się Sen o morskiej potędze Stanisławy Fleszarowej poemat z czasów Władysława IV z przedmową min. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO Piękna treść - bogaty język - oryginalna, subtelna forma - artystyczne drzeworyty - staranna szata Niezwykłe miły upominek dla dorosłych i młodzieży.

Uwaga repatrianci Posiadacze awiorów, walut i należności za granicą! Przymujemy: cesje na zagraniczne wartości, czeki i dewizy. Załatwiamy: sprawy należności zagranicznych oraz transakcje importowo-eksportowe. Zaopatrzenie i zbył Prywatnego Przemysłu Sp. z o. o. Wydział Handlu Zewnę. cz. LÓDŹ, ul. PIOTRÓWSKA 16, telefon 176-99

SŁOME czysto żytnią WAGI prasowaną lub luzem zakupi natychmiast Państwa Wytwórnia Prochu ŁĘGNOWO pocztą Bydgoszcz, skrytka pocztowa nr 5. Zgłoszenia osobiste kierować do WYDZIAŁU ZAOPATRZENIA - W ŁĘGNOWIE.

SPRZEDAŻ KRAWATY, SZALE I KOSZULE poleca, wzory najnowsze - najtańsze - Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136 Wysłamy za pobraniem pocztowym. (02150) Tanie domowe pantofle, ciepłe bambosze, kapce, drewniane pilofki, rekawiczki, torbki, walizki poleca - „Pierwsze Źródło Zakupu”, Łódź, Piotrkowska 142. (01891)

Znaczki pocztowe najmilszy prezent gwiazdkowy „Filatelia Bałtycka” Gdynia, Świętojańska 14. (02220) Sprzedam dynamo prądu stałego V. 250/Amp. 120/30 kw w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość: „Elektrogram”, Ostrzeszów. (02353) Pantofle i boty domowe dziecięce, damskie, męskie, kapce, drewniane artyzyczne Wytwórnia „Słomilbut”, Warszawa - Emilii Plater 25. (02366)

Sprzedam kanarki, dobre śpiewaki. Bydgoszcz, Grunwaldzka 79, m. 5. 1967 Sprzedam gazę młyńską. Zgłoszenia do IKP - Bydgoszcz pod „2355” 02355 KUPNO Włosie końskie (ogony), każda ilość kupuje Drazkowski i Ska, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). (1725) Motor ropny 30 - 40 PS, dobrym stanie kupię. Odpowiedź pod „2330” do IKP Bydgoszcz. (02330) Tygry graficzne Kupi Fr. Kujawski, Odlewnia żelaza i metali. Toruń, Grudziądzka 29/31. (02361) Kupię dom w Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz pod „999”. (1973) WOLNE POSADY Administracja Zespołu Przybyszówka, pocztą Barwie pow. Szczecinek, potrzebuje od zaraz kowala-mechanika z pomocnikiem, wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej dla Robotników Rolnych R. 7. 01899 Przyjmujemy od zaraz paru pracowników znających dobrze buchalterię. - Zgłoszenia osobiste, podaniem i życiorysem „Społem”, Bydgoszcz, Markwarta 2, pokój 5. (1968)

Do majątku na Pomorzu Zachodnim potrzebna do dwojga osób, starsza gospodyni-kucharka, znająca warzywnictwo i chów drobiu. Oferty z podaniem warunków do IKP Bydgoszcz pod „Zaufanie”. 02320 Taśmę i gumę szelkową oraz przybory do szelek kupuje Kokot Leon, Poznań, Paderewskiego 11. 01774 Magistra (kl) lub pom. aptek. (wojew. egzam.) z dłuższą praktyką poszukuje od 1. 1. 48 Nowa Apteka, Jarocin. 02364

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Piątek, dnia 19 grudnia 1947 roku. 6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.20 Skrzynka PCK. 8.25 Informacje ogólnopolskie. 8.35 Kwadrans prozy „Starosta warszawski” - powieść Ig. Kraszewskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Audycja dla szkół. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał na wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy śląskiej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju „Jak żyje młodzież akademicka UMK w Toruniu” - audycja z Bydgoszczy. 12.30 Audycja rozrywkowa. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli „Alkohole jednowodorotlenkowe” oprac. mgr Alina Ulińska. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla chorych. 16.55 Audycja dla młodzieży „Chłopiec z Salskich stepów” 3-cia cz. 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy „Maria Curie-Skłodowska”. 19.00 Skrzynka techniczna. 19.15 Koncert symfoniczny. 21.30 U naszych przyjaciół - Czechostowacja. 21.50 Nowy numer Żołnierza Polskiego przynosi... 22.00 Mozaika muzyczna: orkiestra Rozgłośni Pomorskiej pod dyr. Arnolda Rezlera, Maria Życzkowska - piosenki, Grzegorz Wielikaniec - tenor - aud. z Bydgoszczy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka fortepianowa. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji.

RÓŻNE Poszukujemy dzierżawy garażu na pomieszczenie samochodu ciężarowego 12 m. długości i 5 m szerokości. - Zgłoszenia: „Młyn Kentzera” pod Zarządem „Społem”, Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 113. 02348 Wspólniczkę do sklepu poszukuje. Toruń, Sw. Duchy 15. Kiosk. (02360)

„P A M” Dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partyj, informuje „biuletynie matrymonialnym” jak zawrzeć szczęśliwie związek małżeński. Załączyc trzy znaczki. Anonimy bez odpowiedzi. Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań Skrytka 226. 02295 Dla kuzynki 26 letniej, przystojnej, posiadającej własne przedsiębiorstwo szukam pana, najchętniej architekta budowniczego. Cel matrymonialny. Oferty IKP - Toruń „500”. (02359)

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEN I PREENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 24-29 Za niedoreczone pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy Rękoписów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROVINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 - TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów Tusty druk 100% drożej Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60-145 zł za tekstem od 25-60 zł, nekrologi od 20-100 zł za 1 mm Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.